

W tym tygodniu nie można się ogonić od doniesień dotyczących inwestycji chińskich firm w Romę. Nie można oprzeć się wrażeniu, że karuzelę plotek wywołał niedawny wywiad Jamesa Pallotty, w którym oświadczył, iż Amerykanie mają przy sobie poważnych ludzi gotowych zainwestować w klub.

Dziś, każdy z włoskich dzienników poświęca artykuł Chenowi Fengowi, który staje się w plotkach faworytem do zakupu akcji Romy. Na drugi plan zsuwa się Wang Jianlin, o którym plotkowano na początku. 60-letni Fen jest prezydentem i fundatorem HNA Group. Grupa posiada akcje wartości 60 mld dolarów, zarządza lotniskiem w Hong Kongu, posiada flotę 260 samolotów, flotę morską z 60 statkami kontenerowymi i dużą sieć hoteli. Według dziennika *Il Messaggero*, HNA ma pozyskać 20% akcji Neep Holding Roma za około 30 mln euro i zainwestować kolejne 20-25 mln euro przy podwyższeniu kapitału, co zwiększyłoby posiadane akcje do 35-40%, a zmniejszyło udziały Unicredit z 31% do 5%, a Amerykanów z 69% do 55-60%. Włosi, Amerykanie i Chińczycy mogą znaleźć w ciągu kilku tygodni wspólny mianownik. Z kolei jak donosi *Corriere della Sera*, Unicredit żąda 10 mln więcej niż 30 proponowane przez Chińczyków. Według chińskiego portalu Sina Sports, nie można wykluczyć zainteresowania Fenga akcjami Romy.

Autor: abruzzo